Cena 2 zł.

DZIENNIK ZIEMI SĄDECKIEJ

W najbliższym czasie prowadzić będziemy dział ogłoszeń

Rocznik I. | Nr 13

Nowy Sącz, sobota 24 lutego 1945

Wszystkie prace autorskie zaopatrzone muszą być pełnym nazwiskiem. Prace należy skierowywać do Wydziału Propagandy i Informacji, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 26

Ziemia jest własnością chłopa polskiego

Kraków, 18. 2. 45. Dopiero obecnie po przepędzeniu Niemców i przerzuceniu frontu daleko na zachód, dochodzą nas wiadomości z życia organizacyjnego 5 województw, wyzwolonych już latem ub. r. W Lublinie obradował w grudniu kongres chłopski, na którym postawiono sobie za cel:

1. Brać czynny udział w przeprowadzeniu reformy rolnej na całym obszarze państwa i współdziałać w przesiedleniu nieuwłaszczonych jeszcze chłopów i robotników rolnych na ziemie zachodnie, odebrane Niemcom.

2. Przejąć na wspólny użytek chłopów wydzielone w parcelacji resztówek: zabudowania, niektóre zakłady przemysłu wolnego — narzędzia, maszyny oraz niepodzielony inwentarz żywy i martwy.

3. Organizować wzajemną pomoc chłopów i podnieść poziom kultury materialnej i ludowej wsi polskiej.

Wobec braku sprzężaju i ziarna poczyniono starania, aby do uprawy wiosennej dostarczyć ziarna siewnego oraz siły mechanicznej. Pewna ilość traktorów będzie importowana.

Dwie są zasady rozwoju nowej wsi polskiej, — jeden z punktów rezolucji brzmi:

1. Ziemia jest i pozostaje własnością prywatną chłopa polskiego.

2. Chłopstwo opiera swój dobrobyt na rozwoju spółdzielczości w różnych jej formach.

Szlakiem dzielnej naszej Armii

Z przemówienia premiera Osóbki-Morawskiego

Dopiero po napędzeniu Niemców możemy nawiązać częściowy kontakt z ziemiami wschodnimi, które wcześniej już, dzięki bohaterstwu sojuszniczej Armii Czerwonej zrzuciły jarzmo tyranii. Obecnie dopiero dowiadujemy się o roznych enuncjacjach i zarządzeniach Rządu Tymczasowego.

Poniżej podajemy wyjątki z przemówienia premiera Osóbki-Morawskiego, które niewątpliwie zainteresują naszych Czytelników.

„Bezpośrednie zdobycie stolicy naszej, Warszawy, zawdzięczamy naszej młodej dzielnej armii polskiej. Długo na tę chwilę, chwilę — kiedy można walczyć o Warszawę —czekał żołnierz polski, który ćwiczył się jeszcze na gościnnej ziemi radzieckiej, albo walczył w lasach jako partyzant. Żołnierz Wojska Polskiego, walcząc o Warszawę i zdobywając ją, czynił to z wielkim bohaterstwem i ofiarnością. Wojska polskie po bohaterskich walkach pod Leninо, pod Dęblinem, na Pradze, w walkach o zdobycie Warszawy, okryły nową chwałą swoje sztandary.

Ale obok radości z powodu uwolnienia naszej ziemi, nie należy zapominać o wielkich obowiązkach, jakie na nas ciążą. Pierwszy i najważniejszy dziś obowiązek, to niesienie wydajnej pomocy naszym umęczonym przez wroga braciom, wyzwolonym z paszczy brutalnego wroga. Nie wolno nam dopuścić do tego, aby choć o jeden dzień przedłużyć mękę i cierpienia tych, którzy cierpieli tak okrutnie ponad 5 lat, a zwłaszcza, którzy tak strasznie cierpieli po nieszczęsnym powstaniu, wywołanym przez Bora-Komorowskiego.

W dniach wielkiego święta całego narodu, niech się jeszcze bardziej zacieśni jedność narodowa. Niech nie będzie już żadnego uczciwego Polaka, który by

słuchał głosu podżegaczy, usiłujących skłócić Polaków, rozbić jedność narodu i swoją krecią robotą pomagać w rezultacie Niemcom.

Drugie ważne zadanie, to odbudowa życia państwowego na nowowyzwolonych ziemiach Polski, odbudowa państwowości przenikniętej duchem demokratycznym. Musimy teraz jeszcze wyżej zakasać rękawy, aby usunąć gruzy i zgliszcza, odbudować fabryki, szkoły, urzędy, zorganizować porządek i bezpieczeństwo ludności.

Musimy chwytać ponadto dalej za broń, aby wzmocnić siły naszego wojska, aby wnosić w wielkie dzieło wyzwolenia naszego kraju jak największy nasz wkład własny".

KRZYKALSKI PIOTR

Ocknijcie się!

Chłopi! Już dosyć waszego milczenia
Zbliża się chwila, wojny zakończenia
Z miedzy granicznej, ustąpił wróg srogi
Wzniosł się nad nami Polski Orzeł drogi.

Skrzydła rozpostarł na góry, doliny
Chcąc objąć wszystkich, co z jego rodziny
Na waszych sztandarach, chce usłać gniazdo
Więc mu dopomóż, zielonych pól gazdo.

Pięć i pół roku, siedziałeś zgrzybiały
Zamarły w duchu, nie czuły, nie śmiały
Tak jakbyś nigdy nie miał zostać wolnym
Choć ducha odrodzić, jest z nas każdy zdolnym.

Zielony sztandar, listek koniczyny
Niech znów podejmie, na nowo swe czyny
Zapoczątkowane, jeszcze przed wojną
Zmierzając widać, ziemnie ręką hojną.

Wam bracia chłopi, z majątków bogaczy
Gdyż dobrowolnie nikt z nich dać nie raczy
Pomimo tego, że gwałtem ją wzięli
Naszym praojcom, którą dawniej mieli.

To nie jest grabież, chcąc swoje odebrać
Zostawim tyle, że nie muszą żebrać
A że robić muszą, tym się nie smucić
Za to przestaną — chłopem pole włóczyć.

Ocknijcie się, dopóki jeszcze pora
Niech was nie dusi n i e w o l n i c z a zmora
Na wasze barki, cały ciężar spada
Dziś chłop, robotnik, za kraj odpowiada.

NIECH ŻYJE

ODRODZONE WOJSKO POLSKIE, ZBROJNE RAMIĘ NARODU, STRAŻ DEMOKRACJI

Walki na ulicach Cacar i Forbach

Paryż, 22. 2. 45. Z głównej kwatery Eisenhovera donoszą, że w **okolicach miasta Goch,** oddziały kanadyjskie posunęły się naprzód.

Na przedmieściach miasta Cacar **toczą się ciężkie walki.**

Klin wojsk niemieckich w rejonie Luxemburga jest obecnie w trakcie likwidacji przez wojska amerykańskie. W ciągu 24 godzin wzięto do niewoli **2400 jeńców niemieckich.**

W okolicach Esternach wycofują się wojska niemieckie, oddając szereg swych pozycji.

Opór niemiecki w trójkącie Saary i Mozeli został złamany.

Wojska III armii amerykańskiej zajęły na tym odcinku szereg miejscowości. **Wojska alianckie wkroczyły do Saargemünd.**

Oddziały VII amerykańskiej armii walczą na ulicach miasta **Forbach.**

Ożywiona działalność na froncie południowym

Rzym, 22. 2. 45. Z głównej kwatery wojsk alianckich na terenie śródziemnomorskim donoszą, że we Włoszech, na zachód od drogi Pistoria - Bolonia, wojska V armii amerykańskiej zajęły **ważne punkty oporu niemieckiego.** Działalność patroli VIII armii amerykańskiej staje się z każdą chwilą aktualniejszą.

Włoscy partyzanci rozpoczęli silną działalność na zapleczu niemieckim.

W Genui i Wenecji doszło do ostrych walk.

Sądy doraźne w Niemczech

Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że ostatnio w Niemczech zostały ustanowione **sądy doraźne.** Powodem jest obawa **buntu ze strony robotników cudzoziemskich pracujących w Niemczech.**

Przesilenie w rządzie japońskim

Jak podaje jedna z agencji telegraficznych, w ciągu ostatnich dwu tygodni poraz drugi nastąpiło **przesilenie w rządzie japońskim.**

Dziewięciu członków gabinetu japońskiego **zgłosiło rezygnację.**

Ambasador francuski u Edena

Londyn, 22. 2. 45. Minister Eden przyjął ambasadora Francji, z którym omówił postanowienia konferencji krymskiej. Między innymi omawiano **rolę Francji w okupacji Niemiec i jej udziału w sojuszniczej komisji w Berlinie.**

Wyroki śmierci we Francji

Paryż, 22. 2. 45. Podczas debat we Francuskiej Izbie Konsultatywnej, min. sprawiedliwości oświad-

czyli, że do dnia 18 lutego wydał dziewięć tysięcy wyroków za współpracę z Niemcami.

1800 osób skazano na śmierć, a 100 tys. osób pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Zmiana w rządzie greckim

Ateny, 22. 2. 45. Greckie koła polityczne przewidują kryzys rządowy na skutek ustąpienia min. spraw wewnętrznych. Chwilowo tekę min. spraw wewnętrznych objął gen. Plastiras.

Proces polityczny w Atenach

Ateny, 22. 2. 45. W dniu wczorajszym rozpoczął się w Atenach proces polityczny 26 byłych ministrów i podsekretarzy stanu, oskarżonych o udział w byłym rządzie quizlwingowskim. Z 33 oskarżonych trzech zostało zabitych przez greckie partie wolnościowe, a czterech zbiegło do Niemiec.

Na Dalekim Wschodzie kipi

Moskwa, 19. 2. — Operacje desantowe na wyspie Iwo-Szima rozwijają się nader pomyślnie. Na południowo wschodnim krańcu wyspy utworzono silny przyczółek. Początkowo opór Japończyków był bardzo słaby, następnie jednak przybrał na sile.

Na Iwo-Szima wylądowały 2 dywizje piechoty morskiej, które w 2 godzinach po wylądowaniu opanowały lotnisko.

Superfortece amerykańskie bombardowały ośrodek przemysłowy Han-Szu.

W ciągu ostatniej doby w walkach powietrznych i na lotniskach zniszczono 500 samolotów przeciwnika.

Amerykanie zatopili lotniskowiec japoński.

W Birmie wojska brytyjskie znajdują się 60 km od Mandalay.

Sobór w Z.S.R.R. Prawosławnej Cerkwi
przeciw próbom oszczędzania zbirów

Moskwa 18. 2. 45. — Przedstawiciele Prawosławnych Autokefalowych Cerkwi, obecni na zwołanym w Moskwie Soborze celem obrania Patriarchy Moskwy i całego obszaru Z.S.R.R. mając na względzie obecne międzynarodowe położenie, zabrali głos przeciw próbom tych, którzy, próbując w swych wystąpieniach odgrodzić hitlerowskie Niemcy od odpowiedzialności za wszystkie popełnione zbrodnie i wzywając do miłosierdzia wobec hitlerowców, którzy krwią niewinnych zbroczyli całą Europę, pragną tym samym, według mniemania uczestników Soboru, pozostawić na ziemi po wojnie faszystowską antychrześcijańską ideologię i jej wyznawców.

Nauka chrześcijańska winna błogosławić dążeniom całej postępowej kochającej swobodę i pokój ludzkości, walczącym i wielkim wodzom o zbudowanie takiego porządku na ziemi, który nieścierpi więcej faszyzmu ni krwawych, koszmarnych agresji, w rodzaju hitlerowskiego rozboju.

Oświęcimskie obozy śmierci

c. d. 5

Świadkowie i dowody

Prof. Fischer, neurolog z Pragi stwierdza, że zginęło 5 ½ miliona ludzi. Dr. Gordon przeżył w Oświęcimie 2 lata i mówi: „Niemcy zabijali i palili. Sucha statystyka stwierdza, że Niemcy w ciągu 4-ch lat zgładzili sześć milionów więźniów".

Staruszka 70-letnia, Polka Zuzanna Krzemieńska, wezwana jako świadek mówi: „Niemcy palili miliony osób, jeśli mnie nie wierzycie, to Bóg o tem wie". W Oświęcimiu męczono przez kilka lat profesora medycyny uniwersytetu w Pradze, oraz byłego rektora Uniwersytetu w mieście Pecz (Węgry) Gezę Mansfelda. Zabrano go do obozu za to, że w 1935 r. brał udział w Międzynarodowym Kongresie Fizjologów w Leningradzie.

Polacy z miasteczka Kęt, położonego w odległości 18-tu kilometrów od Oświęcima opowiadają, że wiatr donosił do nich swąd spalonych ciał ludzkich. Obozy oświęcimskie znajdują się na terenach pięciu miasteczek: Oświęcima, Birkenau, Buny, Jawiszowic, i Jaworzna. Ogółem znajduje się tu 400 baraków.

W baraku kobiet Nr. 18

Zastano tu jeszcze 250 kobiet przy życiu. Polka Kazimiera Kulikowska opowiada, że Niemcy palili tysiącami tak mężczyzn, jak i kobiety. Polka ta przebyła 1½ roku w Majdanku, a potem rok w Oświęcimiu. Kulikowska opowiada, że umierało tu 500 kobiet dziennie.

Obok siedzi 22-letnia matka 9-cio miesięcznem niemowlęciem. Dziecko krzyczy, gdyż w piersi swej bardzo wyczerpanej matki nie znajduje kropli mleka. Na ciele niemowlęcia jest wytatuowany Nr. 182.858.

Kto był twórcą tego obozu śmierci: Hitler i Niemcy. Himmler dwa razy zwiedzał obozy w Oświęcimiu.

Pośród zostawionych przez Niemców dokumentów znaleziono wykaz Niemców zarządzających obozami w Oświęcimie. Na czele „obozów śmierci" stał Sturmbahnfuhrer Götz. Miał on dwóch pomocników w osobach Sturmbahnführera Liebenschela i Sturmbahnfuhrera Kreisa z Lublina. Oprócz tych trzech, pracowali tam kierownicy poszczególnych obozów.

Kierownikiem obozu Birkenau, gdzie były komory gazowe i krematoria był Niemiec Schwarz. Kierownikami innych obozów byli: Hofmann, Götzler, Zell i inni. Naczelnikiem budowy obozów oraz budowniczym komór gazowych i krematoriów był Niemiec Bischof.

c. d. n.

DEKRET
Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego
z dnia 6 września 1944
o przeprowadzeniu reformy rolnej

c. d. 5

Art. 14.

1. Cenę na ziemię dla nabywców ustala się równą przeciętnemu rocznemu urodzajowi z danego obszaru ziemi. Jako przeciętny urodzaj przyjmuje się dla ziemi trzeciej klasy (Rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 16 marca 1935 r. w sprawie szacowania nieruchomości ziemskich przymusowo wykupowanych przy przeprowadzeniu reformy rolnej — (Dz. U. R. P. nr 19/1935, poz. 107) 15 cetnarów metrycznych żyta. Nabywcy mogą płacić w naturze żytem albo w gotówce podług ceny żyta na wolnym rynku. Na rok gospodarczy 1944/45 przyjmuje się cenę 400 zł. za cetnar żyta.

2. Nowonabywcy wpłacają w gotówce lub w naturze 10% ceny kupna. Spłata reszty ceny kupna zostaje rozłożona dla małorolnych i średniorolnych na 10 lat, dla bezrolnych na lat 20.

3. Nowonabywcy mogą uzyskać w wypadkach zasługujących na uwzględnienie, odroczenie pierwszej wpłaty na lat trzy. Odroczenia udziela Powiatowy Urząd Ziemski.

Art. 15.

Przy wypracowaniu planu podziału pewna część ziemi zostaje niepodzielona dla utrzymania wzorowych gospodarstw w interesie podniesienia poziomu gospodarki rolnej, dla szkół rolniczych i powszechnych, dla rozbudowy miast i innych ważnych zadań użyteczności publicznej.

Art. 16.

Obywatele polscy — rolnicy, którzy niezależnie od swej woli znajdują się poza granicami kraju oraz żołnierze Wojska Polskiego, których rodziny obecnie znajdują się poza granicami kraju, będą uwzględnieni przy rozdziale ziemi po powrocie do kraju względnie po demobilizacji.

Art. 17.

1. Wywłaszczeni właściciele lub współwłaściciele nieruchomości ziemskich wymienionych w art. 2 części 1, punkt e, mogą otrzymać samodzielne gospodarstwa rolne poza obrębem powiatu, w którym znajduje się wywłaszczony majątek w ramach niniejszego dekretu, względnie jeśli z tego prawa nie skorzystają, będzie im wypłacone zaopatrzenie miesięczne w wysokości uposażenia urzędnika państwowego VI-ej grupy.

2. Zaopatrzenie wymienione w części 1 może być podwyższone przez ministra rolnictwa i reform rolnych dla tych właścicieli lub współwłaścicieli, którzy zasłużyli się w walce o Polskę Demokratyczną.

Art. 18.

Nabywca otrzymuje ziemię w stanie wolnym od wszelkich długów i ciężarów. Sprawa odpowiedzialności Skarbu Państwa za dotychczasowe oddłużenie hipoteczne będzie uregulowana odrębnym dekretem.

Art. 19.

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie traci moc obowiązującą ustawa z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. nr 1/1926, poz. 1) wraz z późniejszymi zmianami.

Art. 20.

Wykonanie dekretu porucza się ministrowi rolnictwa i reform rolnych.

Koniec.

Apel

Polska Partia Robotnicza w Nowym Sączu pragnie w jaknajkrótszym czasie przystąpić do uruchomienia kina w budynku „Sokoła". Za naszym pośrednictwem apeluje do „uczciwych" znalazców zaginionych części aparatu kinowego, mianowicie: woltomierza, amperomierza, przystawki fotocelowej, wzmacniacza i rozrzutnika do aparatu, bez których nie można rozpocząć seansów.

Redakcja ze swej strony przychyla się do tego apelu.

Druk R. Ladenberger, N. Sącz, Jagiellońska 21. Wydawca: Powiatowy Wydział Informacji i Propagandy w Nowym Sączu.